

Rafał Klepka

Podziały społeczne a funkcjonowanie państwa demokratycznego na przykładzie Belgii i Szwajcarii

1. Wstęp

Spółecze stwa zamieszkuj ce współczesne pa stwa rzadko maj w pełni homogeniczny charakter. W pa stwach niedemokratycznych zróż nicowanie społecze - stwa nie przekłada si w znacz cym stopniu na ich funkcjonowanie, gdy jed - nostki nie maj tu wpływu na decyzje rz dcz ych. Odmiennie problem ten rysuje si w pa stwach demokratycznych, w których d y si do wzgl dnie bodaj harmonijnego współlistnienia ró nych grup społecznych czy mniejszo ci. Jedn z mo liwo ci rozwi zania owego problemu wydaje si federalny ustrój terytorialny. Ten cz sto staje si remedium na wyst powanie w pa stwie podziałów, które utrudniałyby, a niekiedy nawet uniemo liwiały funkcjonowanie pa stwa unitarnego. Mo liwo takiego zaprojektowania współdziałania poszczególnych organów pa stwa zarówno na szczeblu centralnym, jak i krajowym, aby umo liwi szersze współdecydowanie mieszka com cz ci składowych federacji, staje si sposobem na harmonijne istnienie lub przynajmniej eliminacj konfliktów pomi dzy reprezentantami ró nych interesów narodowych, religijnych, j zykowych czy ekonomicznych¹.

Przedmiotem niniejszego opracowania jest charakterystyka podziałów społecznych w dwóch zachodnioeuropejskich federacjach – Belgii i Szwajcarii, a nast pnie próba oceny, czy i kiedy mog one by barier w funkcjonowaniu wzgl dnie stabilnego pa stwa demokratycznego.

¹ Warto zwróci uwag , e federalna struktura pa stwa nie jest zarezerwowana wyłącznie dla pa stw, w których wyst puj silne podziały społeczne.

2. Pojęcie podziału społecznego

Pojęcie podziału jest szeroko analizowane w literaturze przedmiotu². Niejednokrotnie spotkać można także z próbami określenia tej kategorii poprzez dodanie przymiotnika „społeczny”. Punktem odniesienia stają się wówczas konkretne grupy społeczne wyodrębnione na podstawie kryteriów socjodemograficznych, takich jak rasa, klasa, płeć, religia czy wykształcenie. Niedoskonałość takiej kategorii dla niektórych badaczy wynika z tego, że podział społeczny ma znaczenie o tyle, o ile wywołuje określone konsekwencje na płaszczyźnie politycznej. Podziały oraz zmiany społeczne nie zawsze jednak muszą przenosić się w sferę stosunków politycznych. Wystąpienie podziałów w państwie dwóch narodowości, jak miało to miejsce w Belgii u początków jej niepodległego istnienia w latach 30. XIX wieku, nie miało jeszcze wyraźnych konsekwencji politycznych. Dopiero ich koncentracja wokół problemów języka urzędowego, uprzywilejowania francuskojęzycznej elity politycznej i administracyjnej, wreszcie zmiany w partiach politycznych i w prawie wyborczym uczyniły wspomniane podziały politycznymi.

Wobec zarysowanej trudno znaleźć wielu autorów posługujących się pojęciem podziału politycznego jako kategorii stosowanej przy analizie zachowań politycznych wpływających na strukturę rywalizacyjnych układów i styl uprawianej polityki³. Przyjęcie takiego określenia prowadzi jednak do autonomizacji sfery polityki poprzez jej niezależenie od przeobrażeń zachodzących na poziomie społecznym. Kategoria podziału socjopolitycznego pozostaje swoistą syntezą dwóch wcześniej omówionych. Pozwala uczynić przedmiotem rozważań te podziały społeczne, które mają doniosłe znaczenie dla określonego systemu politycznego.

Seymour Martin Lipset i Stein Rokkan widzą miejsce dla ekspresji takich podziałów głównie w działaniu partii politycznych. Te, ich zdaniem, ułatwiają proces krystalizacji i artykulacji sprzecznych interesów oraz napiętkujących w strukturze społecznej oraz zmuszają obywateli do tworzenia sojuszy ponad podziałami strukturalnymi oraz do ustalania priorytetów pomiędzy ich zobowiązaniami wobec ustalonych lub potencjalnych ról w obrębie systemu. Partie polityczne posługują się retoryką służącą przekładaniu kontrastów w strukturze społecznej i kulturowej na postulaty działania lub wstrzymywania się od nich oraz wywierają naciski w tej materii. Funkcje instrumentalne i reprezentacyjne partii można w tym kontekście widzieć w zmuszaniu rzeczników sprzecznych interesów i poglądów do zawierania kompromisów, uzgadniania wspólnych stanowisk, a więc

² Por. S. Lipset, S. Rokkan, *Cleavage structures, party systems and voter alignments: An introduction*, w: *Party Systems and Voter Alignments: Cross-national Perspectives*, red. S. Lipset, S. Rokkan, Free Press, New York 1967, s. 8 i n.; H. Kitschelt, *European party systems: Continuity and change*, w: *Developments in West European Politics*, red. P. Heywood, E. Jones, M. Rhodes, MacMillan Press, London 1997, s. 131 i n.; R. Herbut, *Podziały socjopolityczne w Europie Zachodniej*, w: *Demokracje zachodnioeuropejskie*, red. A. Antoszewski, R. Herbut, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1997, s. 39–64.

³ R. Herbut, op. cit., s. 40.

i agregacji nacisków. Lipset i Rokkan zwracają uwagę, że partie polityczne pragnące uzyskać władzę w przeważającej mierze konglomeraty grup różnych sił w bardzo wielu sprawach, lecz zjednoczone jeszcze wiskami wrogoci wobec rywali w innych obozach. Konflikty i spory, mogące wyłaniać się z bardzo wielu relacji w strukturze społecznej, w niektórych przypadkach mają zdolność polaryzowania polityki w obrębie danego systemu. Tym samym tworzą się w nim hierarchie osi podziałów, która może wyglądać inaczej w każdym państwie, a ponadto, co podkreślają badacze, z biegiem czasu się zmienia⁴.

Stefano Bartolini i Peter Mair w swojej konstrukcji pojęcia podziału socjopolitycznego wyróżniają trzy zasadnicze powiązane ze sobą sfery: empiryczną, normatywną i organizacyjną. Istotną pierwszą staje się wyodrębnienie na podstawie określonych kryteriów grup społecznych, które mogą stać się rzeczywistymi lub potencjalnymi podziałami socjopolitycznymi. O ile wymiar empiryczny określa społeczny punkt odniesienia ewentualnego podziału, o tyle w ramach sfery normatywnej podkreśla się rolę układu wartości i przekonań dominujących w ramach konkretnej grupy społecznej, który determinuje możliwości wykształcania się poczucia własnej odrębności. To może zrodzić poczucie tożsamości grupowej, a w dalszej konsekwencji także interesów politycznych, których realizacja na forum publicznym mogłaby napotkać niechęć innych grup. Rozwój oczekiwań i dalsze może wówczas doprowadzić do polityzacji interesów, czyli dążenia do uczestnictwa w rywalizacyjnym rynku politycznym. Wreszcie wymiar organizacyjny podziału socjopolitycznego należy utożsamiać z przyjęciem przekonania, że realizacja interesu politycznego powstałej grupy może nastąpić jedynie na arenie wyborczo-parlamentarnej, a to może zostać zrealizowane wyłącznie za pośrednictwem partii politycznych⁵.

W polskiej literaturze przedmiotu satysfakcjonującą definicję podziału socjopolitycznego zaproponował Ryszard Herbut, określając go jako „stabilny układ polaryzacji wspólnoty politycznej, w ramach którego określone grupy społeczne udzielają poparcia konkretnym kierunkom polityki oraz partiom postrzeganym jako reprezentanci tych opcji, podczas gdy inne grupy społeczne popierają opozycyjne kierunki polityki oraz partie polityczne”⁶. Wyróżnił także cztery typy podziałów mających konsekwencje polityczne: ekonomiczny (klasowy), religijny, kulturowo-etniczny oraz centrum – peryferie⁷.

⁴ S. Lipset, S. Rokkan, *Osie podziałów, systemy partyjne oraz afiliacje wyborców*, w: *Władza i społeczeństwo*, wybór i opracowanie J. Szczupaczyński, Scholar, Warszawa 1995, s. 90–91.

⁵ S. Bartolini, P. Mair, *Identity, Competition and Electoral Availability: The Stabilization of European Electorates 1885–1985*, Cambridge University Press, Cambridge 1990, s. 215 i n.; R. Herbut, *Podziały socjopolityczne*, w: *Studia z teorii polityki*, red. A. Jabłoński, L. Sobkowiak, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1997, s. 106–107.

⁶ R. Herbut, *Podziały społeczne politycznie doniosłe (cleavages) w Europie Zachodniej*, w: *Systemy polityczne demokracji zachodnioeuropejskich*, red. A. Antoszewski, R. Herbut, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1992, s. 30.

⁷ R. Herbut, *Podziały socjopolityczne w Europie*, s. 51 i n.

Wspominani już badacze, Seymour Martin Lipset i Stein Rokkan, wykorzystując czterofunkcyjny schemat Talcotta Parsonsa klasyfikują cy funkcje systemu społecznego⁸, wskazali, że potencjalne podziały będącymi głównie dwa wymiary: terytorialno-kulturowy i funkcjonalny. W zaproponowanym modelu dychotomie znane ze schematu Parsonsa zostały przekształcone w dwie współrzędne: jedna reprezentuje terytorialny wymiar krajowej struktury podziałów, druga zaś wymiar funkcjonalny. Na jednym końcu osi terytorialnej autorzy umieścili lokalne opozycje wobec dominujących elit krajowych oraz ich biurokracji, a więc reakcje regionów peryferyjnych, mniejszości językowych oraz kulturowo zagrożonych grup ludności na naciski centralizujące, standaryzujące i „racjonalizujące” machinery państwa narodowego. Na drugim końcu osi terytorialnej proponują umieścić konflikty niedotykające kwestii występujących pomiędzy jednostkami terytorialnymi w obrębie systemu, a jedynie te, które dotyczą sterowania, organizacji, celów i wyborów politycznych w systemie jako całości, a więc bezpośrednio walki pomiędzy elitami ubiegającymi się o władzę centralną, różnice w koncepcjach dotyczących narodu, priorytety w sprawach wewnętrznych czy strategię w sprawach zewnętrznych.

Lipset i Rokkan wskazują te przykłady konfliktów mogących rozdzielać socjopolityczne na osi prezentującej wymiar funkcjonalny. Na jednym końcu tego wymiaru znajdują się typowe spory dotyczące reguł krótkoterminowej lub długoterminowej dystrybucji dóbr, produktów i korzyści w sferze gospodarczej. Wymienili tu mianowicie konflikty pomiędzy producentami a nabywcami, pomiędzy robotnikami a pracodawcami, pomiędzy tymi, którzy udzielają kredytów, a tymi, którzy je zaciągają, pomiędzy dzierżawcami a właścicielami, pomiędzy tymi, którzy wnoszą wkłady a tymi, którzy z nich korzystają. Spory rozwijają się tu zwykle w drodze racjonalnych przetargów oraz ustalania ogólnie obowiązujących reguł dystrybucji. Wreszcie na drugim końcu omawianej osi znajdują się konflikty, których podstawą są opozycje typu „przyjaciół-wróg”. Konflikty nie dotyczą w tym wypadku problemów zysku i strat, ale koncepcji tego, co moralnie słuszne, oraz interpretacji historii i losu ludzkiego. Przykładami stron w takich sporach są zwarte grupy religijne i ruchy ideologiczne⁹.

Na potrzeby naszej analizy warto szczególnej uwagi wydają się podziały narodowe, kulturowe i językowe, religijne oraz ekonomiczne. Ich charakterystyce w Belgii i Szwajcarii towarzyszyła próba oceny, w jakim stopniu dany podział ma doniosłe znaczenie polityczne, jak również w jakim stopniu istnienie samych podziałów społecznych ma wpływ na funkcjonowanie systemu politycznego.

⁸ Szerzej: S. Wróbel, *Polityka w ujściu Talcotta Parsonsa*, w: *Polska – Niemcy – Europa. Pamięci Profesorowi Piotra Dobrowolskiego*, red. Jan Iwanek, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2008, s. 210, o samym zaś funkcjonalizmie: S. Wróbel, *Funkcjonalistyczne koncepcje dynamiki politycznej. Proces i zmiana polityczna*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1992.

⁹ S. Lipset, S. Rokkan, *Osie podziałów*, s. 93–94.

3. Podziały narodowe

Kształtowanie się narodu jest rezultatem procesu historycznego, na którego przebieg wpływają czynniki zarówno o charakterze obiektywnym – jak wspólnota pochodzenia, język, terytorium, kultura, system gospodarczego i politycznego, jak i o charakterze subiektywnym, wynikające ze sfery świadomości narodowej¹⁰. Pojęcie narodu w literaturze naukowej nie jest ściśle zdefiniowane, a mnogość koncepcji i typologii, wynikająca z trudności operacjonalizacji tej kategorii, utrudnia jednoznaczne wskazanie, czy określona grupa pretenduje do tego, by nazwana być narodem, narodowością, grupą etniczną czy mniejszością narodową¹¹. Podobne kontrowersje budzi pytanie o związek pomiędzy pojęciem narodu i państwa. Według Floriana Znanieckiego naród ma wspólnotę, swoistą kulturę oraz niezależną organizację zapewniającą zachowanie i rozwój tej kultury, a społeczeństwo polityczne, utworzone z państwem, ma wspólny system prawny i niezależny rząd sprawujący kontrolę nad całą ludnością zamieszkującą określone terytorium¹². Z kolei Bronisław Malinowski wskazuje, że naród opiera się na kulturowej zasadzie integracji, a państwo na zasadzie politycznej¹³.

Wobec wskazanych trudności autorzy często posługują się określeniem społeczeństwa narodowo-państwowego¹⁴ lub też dokonują podziału narodów na kulturowe i państwowe¹⁵. Szwajcarski politolog Urs Altermatt jako przykład narodu kulturowego wymienia Niemcy, a jako egzemplifikację narodu państwowego, opierającego się na wspólnej historii politycznej, podaje Szwajcarię¹⁶. Problemem odrębnym, choć równie istotnym, wydaje się kwestia świadomości tożsamości narodowej. Zasadne jest tu wskazanie, że naród pozbawiony własnego państwa może zamieszkiwać inne, o ile subiektywne kategorie świadomości narodowej i poczucie odrębności samości nie skłaniają go do poszukiwania możliwości stworzenia własnego¹⁷.

Podjęciem analiz podziałów narodowych w Belgii i Szwajcarii, należałoby wskazać, jaka jest struktura narodowościowa każdej z federacji, jak są rozmiesz-

¹⁰ J. Błuszkowski, *Naród w sensie etnicznym i politycznym*, w: *Spółczesne państwo i polityka. Podstawy nauk politycznych*, red. K. Wojtaszczyk, W. Jakubowski, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2007, s. 179.

¹¹ S. Otok, *Geografia polityczna*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006, s. 63.

¹² F. Znaniecki, *Współczesne narody*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1990, s. 41.

¹³ B. Malinowski, *Wolność i cywilizacja*, w: B. Malinowski, *Dzieła*, t. 10, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001, s. 249 i n.

¹⁴ J. Błuszkowski, op. cit., s. 182.

¹⁵ Ibidem, s. 184.

¹⁶ U. Altermatt, *Sarajewo przestrzega. Etnonacjonalizm w Europie*, Znak, Kraków 1998, s. 36.

¹⁷ Por. S. Jedynak, *Naród, społeczeństwo, państwo*, Wydawnictwo Trio, Warszawa 2002, s. 55; J. Mizgalski, *Tożsamość narodowa czy tożsamości narodowe w dobie globalizacji*, „Chorzowskie Studia Polityczne” 2009, nr 2, s. 9 i n. Obszerne studium na temat tożsamości: J. Mizgalski, *Tożsamość polityczna. Studium zjawiska*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2008.

Tabela 1. Struktura narodowościowa Szwajcarii w 2008 roku

Narodowo	Liczba	Odsetek (%)
Szwajcarzy	6 032 141	77,38
Włosi	295 066	3,78
Niemcy	251 527	3,23
Portugalczyki	205 545	2,64
Serbowie i Czarnogórcy	191 655	2,46
Francuzi	90 004	1,15
Turcy	74 147	0,95
Hiszpanie	65 774	0,84
Macedończycy	60 204	0,77
Bosnierzy	39 330	0,50
Austriacy	37 282	0,48
Chorwaci	36 393	0,47
Pozostali	416 682	5,35
Ogółem	7 795 750	100,00

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych statystycznych za rok 2008 pochodzących z Urzędu Statystycznego Szwajcarii, <http://www.bfs.admin.ch/bfs/portal/de/index/themen/01/02/blank/data/01.html>, dostęp: 1.09.2011 r.

czony poszczególne mniejszości narodowe czy narodowości zamieszkuje państwo, jaka jest ich liczebność oraz jaki odsetek wszystkich mieszkańców stanowią. Dla naszych badań szczególne znaczenie ma wskazanie, w jakim stopniu istnienie w ramach jednego państwa kilku narodowości można uznać za czynnik doniosły politycznie.

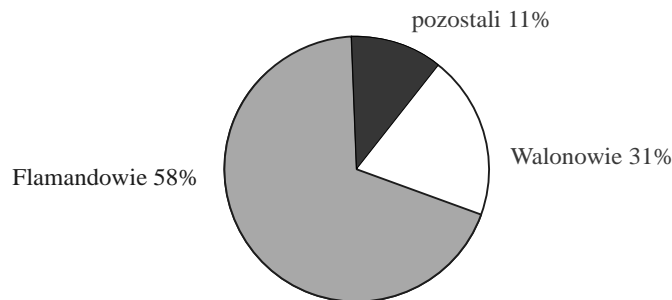
W Szwajcarii występuje do wysoki odsetek mniejszości narodowych (tabela 1). W państwie Europy Zachodniej stosunek obcych narodowości do ludności rodzimej, który w przybliżeniu wynosi 1:5, jest tu najwyższy. Już w latach 70. ubiegłego stulecia zagraniczni robotnicy, głównie pochodzący z Włoch, stanowili około jednej trzeciej ogółu siły roboczej. Propozycja mająca na celu ograniczenie imigracji zarobkowej upadła w referendum w czerwcu 1970 roku, ale mniejszości 558 tysięcy głosów „za” wobec 655 tysięcy głosów „przeciw”, przy wysokiej frekwencji wynoszącej 74%. W kolejnym referendum dotyczącym tej sprawy w 1974 roku przedłożona propozycja odrzucono zdecydowaną większością 66% głosów¹⁸. O tym, że do chwili obecnej problem imigrantów pozostaje w tym temacie publicznej debaty, może świadczyć witryna internetowa Szwajcarskiej Partii Ludowej, która informuje każdego czytelnika wielkimi literami o tym, że ugrupowanie to jest przeciwne swobodnemu napływowi cudzoziemców do Szwajcarii¹⁹. Mimo takiego stanu rzeczy trudno uznać, że jest to problem sta-

¹⁸ G. Smith, *Życie polityczne w Europie Zachodniej*, Wydawnictwo Puls, Londyn 1992, s. 421.

¹⁹ Witryna Szwajcarskiej Partii Ludowej, <http://www.svp.ch/g3.cms>, dostęp: 1.09.2011 r.

nowi cy przyczyn trwałego podziału socjopolitycznego szwajcarskiego społeczeństwa.

Zdecydowanie inaczej problem podziałów narodowych rysuje się w Belgii (tabela 2, rysunek 1). Państwo to zamieszkiwane jest głównie przez dwie narodowości – Flamandów i Walonów. Dane wskazują, że obecnie Flamandowie stanowią 58% mieszkańców państwa, Walonowie zaś 31%, mają jedynie przybliżony i orientacyjny charakter. Szczegółowych informacji dotyczących tego, ilu mieszkańców federacji przynależy do określonej narodowości, Belgijski Urząd



Rysunek 1. Skład etniczny Belgii

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych *Informatora Factbook CIA*, <https://www.cia.gov/library/publications/the-world-factbook/geos/be.html>, dostęp: 1.09.2011 r.

Tabela 2. Struktura narodowościowa Belgii w 2008 roku

Narodowo	Liczba	Odsetek (%)
Belgowie	9 695 418	90,89
– w tym zamieszkali:		
w Brukseli	753 448	7,06
w Regionie Flamandzkim	5 807 230	54,44
w Regionie Walońskim	3 134 740	29,39
Włosi	169 027	1,58
Francuzi	130 568	1,22
Holendrzy	123 454	1,16
Marokańczycy	79 867	0,75
Hiszpanie	42 712	0,40
Turcy	39 954	0,37
Niemcy	38 370	0,36
Portugalczykcy	29 802	0,28
Brytyjczycy	25 126	0,24
Pozostali	292 568	2,75
Ogółem	10 666 866	100,00

Źródło: opracowano na podstawie danych statystycznych za rok 2008 pochodzących z Urzędu Statystycznego Belgii: URL:http://statbel.fgov.be/fr/modules/publications/statistiques/population/nationalite_actuelle_de_la_population_par_commune.jsp oraz *Informatora Factbook CIA*, <https://www.cia.gov/library/publications/the-world-factbook/geos/be.html>, dostęp: 1.09.2011 r.

Statystyczny nie publikuje, ponieważ pyta takich nie zadaje się w czasie spisów powszechnych²⁰. Szacunkowe dane można jedynie uzyskać, obliczając, ile osób mieszka w danym regionie i jaki odsetek każdego z narodowości zamieszkuje stołeczny Bruksel. Spory pomiędzy Flamandami a Walonami należy uznać za przyczynę przekształcenia Belgii z państwa unitarnego w federalne. O tym, że podział narodowy w Belgii ma doniosłe znaczenie polityczne, świadczy to, że to on wyznacza granice regionów oraz dzieli stolicę państwa. Ponadto, o ile w Szwajcarii skupiska mniejszości narodowych nie zamieszkują zwartego terytorium, o tyle obydwie narodowości belgijskie są od siebie wyraźnie oddzielone. Różliczne badania wiadomości narodowej w Belgii wykazały, że tylko 41% populacji identyfikuje się z narodem belgijskim. Ponad 70% Flamandów czuje się przede wszystkim związanym ze swoją grupą etniczną²¹. Ponadto również partie polityczne dzielą się na flamandzkie i walońskie, przy czym podział ten nie dotyczy jedynie ugrupowań nacjonalistycznych czy separatystycznych, ale także partii liberalnych czy socjaldemokratycznych.

Zarysowane różnice w znaczeniu podziałów narodowych przekładają się także na kształt systemu partyjnego. W obydwu federacjach mamy do czynienia ze wzrostem poparcia dla radykalnej prawicy. Warto jednak podkreślić, że Szwajcarska Partia Ludowa (SVP) wyraża protest przeciw napływowi do Szwajcarii kolejnych fal imigrantów²². Tymczasem programy polityczne partii belgijskich, w szczególności nowego Sojuszu Flamandzkiego (N-VA) i Interesu Flamandzkiego (VB), mają charakter wyraźnie separatystyczny²³. Wreszcie odmienna pozostaje także dynamika poparcia dla partii radykalnych w obydwu federacjach. Kolejne elekcje parlamentarne przynoszą tedy nieznaczny spadek poparcia dla SVP, podczas gdy separatystyczne ugrupowania flamandzkie uzyskują coraz wyższe wyniki poparcia, co może doprowadzić do sytuacji, w której prowadzona do tej pory polityka kordonu sanitarnego, sprawiająca, że N-VA i VB pozostają poza rzecdem, przestanie być możliwa²⁴.

Analiza struktury narodowej Belgii i Szwajcarii pozwala twierdzić, że każda z federacji zamieszkiwana jest przez mniejszości narodowe. Ich odsetek w Szwajcarii jest dwukrotnie wyższy niż w Belgii. Stosunek do mniejszości narodowych

²⁰ Witryna internetowa Belgijskiego Urzędu Statystycznego, <http://statbel.fgov.be/nl/statistiek/cijfers/bevolking/index.jsp>, dost. p: 1.09.2011 r.

²¹ R. Herbut, *Podziały socjopolityczne w Europie*, s. 60.

²² Zob. J. Fitzgerald, D. Lawrence, *Local cohesion and radical right support. The case of the Swiss People's Party*, „Electoral Studies” 2011, vol. 30, iss. 4.

²³ D. Poznyak, K. Abts, M. Swyngedouw, *The dynamics of the extreme right support: A growth curve model of the populist vote in Flanders-Belgium in 1987–2007*, „Electoral Studies” 2011, vol. 30, iss. 4, s. 672–688.

²⁴ Por. M. Swyngedouw, *The general election in Belgium, June 1999*, „Electoral Studies”, 2002, vol. 21, iss. 1, s. 125; J. Pilet, E. van Haute, *The federal elections in Belgium, June 2007*, „Electoral Studies” 2008, vol. 27, iss. 3, s. 549; K. Abts, P. Dmitriy, S. Marc, *The federal elections in Belgium, June 2010*, „Electoral Studies”, 2012, vol. 31, iss. 2, s. 450.

jest elementem programów politycznych oraz przedmiotem debaty publicznej. Problem ten wynika głównie ze znacznego zwiększenia przepływu ludności w ostatnich dziesięcioleciach, co sprawia, że w zamocnych państwach zachodnich coraz więcej osób pragnie znaleźć zatrudnienie i miejsce stałego pobytu. Z czasem taki stan rzeczy rodzi nowe spory i podziały socjopolityczne. W Belgii, mimo niespełnienia w Szwajcarii odsetka mniejszości narodowych, fakt współzamieszkiwania przez dwie narodowości tworzy tak silny podział narodowy, że ten stawia pod znakiem zapytania istnienie państwa²⁵.

4. Podziały kulturowe i językowe

Mimo rozlicznych prób definiowania wielokulturowości, to samo ci kulturowej i podziałów kulturowych, jakie odnaleźć możemy w literaturze przedmiotu²⁶, trudno o jednoznaczne wskazanie granicy, po której przekroczeniu w danym państwie mielibyśmy do czynienia ze społeczeństwem wielokulturowym. Zdecydowanie częściej występują określenia opisowe, które niejednokrotnie wskazują jako przykład państw wielokulturowych Stany Zjednoczone, Meksyk, Kanada czy Brazylię²⁷. Zróbnicowanie kulturowe społeczeństw zamieszkujących państwa europejskie wydaje się zdecydowanie mniejsze.

W państwach zachodnioeuropejskich podziały kulturowe wynikają przede wszystkim z istnienia odmiennych zwyczajów i tradycji przekładających się na sposób życia, pracy i spędzania wolnego czasu, wiążące się także z różnicami pomiędzy miastem i wsią czy centralnymi częściami państwa i jego peryferiami. W Szwajcarii już zróbnicowanie krain geograficznych, które się na nie składają, niesie ze sobą istnienie odmiennoci kulturowych pomiędzy małymi kantonami góorskimi a wielkimi kosmopolitycznymi miastami. Za jeden z czynników rodzajowych głębokie podziały socjopolityczne można uznać język. Dzieje się tak zwykle wówczas, gdy w państwie występuje kilka języków narodowych, aaden z nich nie jest używany przez zdecydowaną większość mieszkańców, a ponadto

²⁵ Por. R. Klepka, *Kryzys polityczny lat 2010–2011 w Królestwie Belgii – geneza i możliwe następstwa*, w: *Na tropach twórczości i czasów minionych. Księga Jubileuszowa ofiarowana Profesorowi Damianowi Tomczykowi*, red. M. Cetwiński, A. Czajkowska, Wydawnictwo im. S. Podobińskiego Akademii im. Jana Długosza w Czestochowie, Czestochowa 2012, s. 453–467.

²⁶ Por. K. Kwaniowski, *To samo społeczna, to samo kulturowa*, „Studia Socjologiczne” 1986, nr 3, s. 12 i n.; K. Krzysztofek, *Kulturowa cięka globalizacji*, w: *Oblicza procesów globalizacji*, red. M. Pietras, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2002, s. 127 i n.; J. Szczepański, *Elementarne pojęcia socjologii*, PWN, Warszawa 1972, s. 514 i n.

²⁷ Por. T. Paleczny, *Przypadek brazylijski: proces narodotwórczy czy zjawiska latynoamerykanizacji?* „Kultura – Historia – Globalizacja” 2009, nr 5, s. 90; *Procesy uniwersalizacji to samo ci kulturowej czy amerykański wariant procesów narodotwórczych społeczeństw wielokulturowych? Kilka socjologicznych refleksji*, witryna internetowa Instytutu Studiów Regionalnych Uniwersytetu Jagiellońskiego, <http://www.isr.wsmip.uj.edu.pl/publikacje/procesy.doc>, dost. p: 1.09.2011 r.

w pa stwie federalnym obszary j zykowe pokrywaj si z granicami krajów zwi zkowych.

Dane w tabeli 3 i 4 dowodz , e zarówno w Belgii, jak i w Szwajcarii nie mamy do czynienia z jednolito ci j zykow . W pierwszej federacji, podobnie jak miało to miejsce w przypadku narodowo ci, pytania o j zyk nie s zadawane przez ankieterów prowadz cych spisy powszechne. Dane szacunkowe w tym wypadku uzyska jednak mo na o wiele łatwiej, ze wzgl du na to, e ka demu okr gowi wyborczemu przyporz dkowany jest okre lony j zyk. W pa stwie tym obowi zuj trzy j zyki urz dowe: niderlandzki, francuski i niemiecki. Jeszcze bardziej zło ona sytuacja wyst puje w Szwajcarii, w której j zykami urz dowymi s : niemiecki, francuski, włoski i retoroma ski.

Analiza statystyczna danych dotycz cych podziałów j zykowych w Belgii i Szwajcarii pozwalałaby snu bñ dne przypuszczenia o istnieniu wzgl dnie podobnej sytuacji w obydwóch federacjach. Tymczasem doniosło polityczna omawianych podziałów jest inna. W Szwajcarii w siedemnastu z dwudziestu sze-

Tabela 3. Szacunkowe dane dotycz ce j zyków u ywanych w Belgii

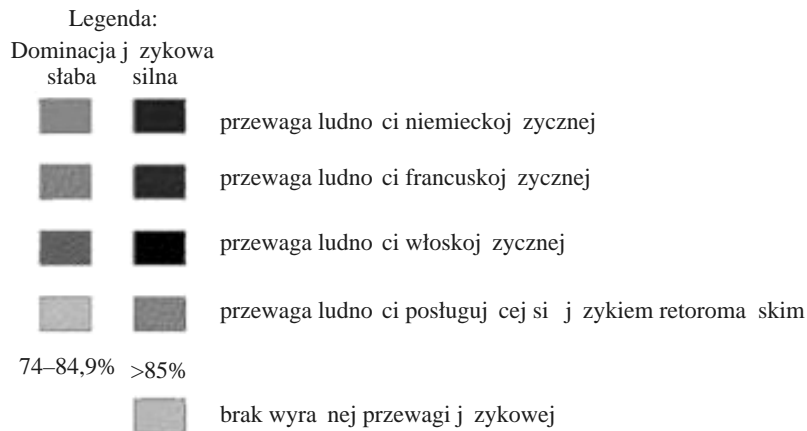
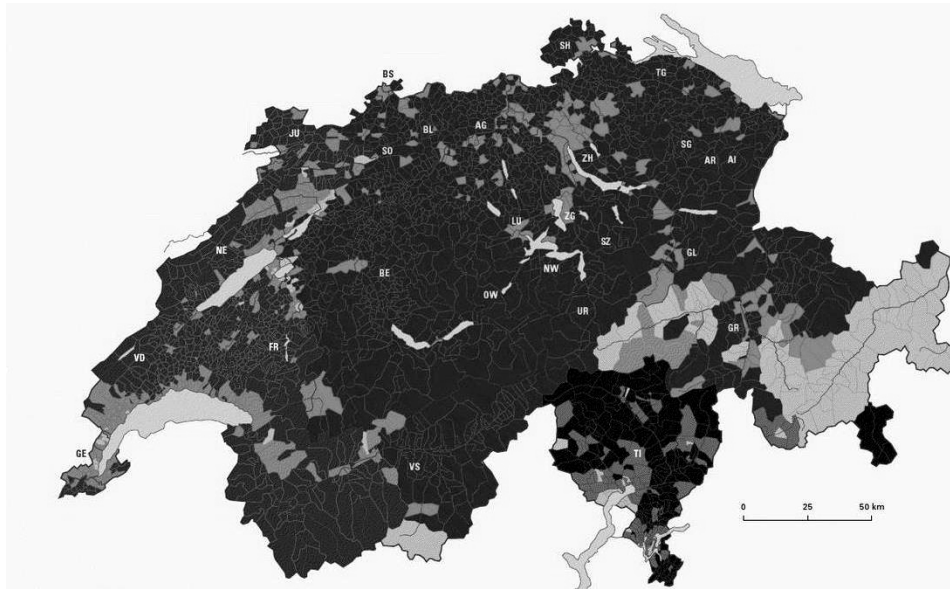
J zyk	Odsetek (%) osób posługuj cych si nim
Niderlandzki (holenderski)	55–60
Francuski	40–44
Niemiecki	ok. 1

ródło: opracowanie własne na podstawie danych *Informatora Factbook CIA*, <https://www.cia.gov/library/publications/the-world-factbook/geos/be.html>, dost p: 1.09.2011 r.

Tabela 4. J zyki u ywane w Szwajcarii

J zyk	Liczba osób posługuj cych si nim	Odsetek (%)
Niemiecki	4 640 400	63,67
Francuski	1 485 100	20,38
Włoski	471 000	6,46
Retoroma ski	35 100	0,48
Hiszpa ski	77 500	1,06
Serbski i chorwacki	111 400	1,53
Inne j zyki słowia skie	3 230	0,04
Portugalski	89 500	1,23
Turecki	44 500	0,61
Angielski	73 400	1,01
Alba ski	94 900	1,30
Pozostałe	161 970	2,22

ródło: opracowanie własne na podstawie danych pochodz cych z Urz du Statystycznego Szwajcarii, <http://www.bfs.admin.ch/bfs/portal/de/index/themen/01/05/blank/key/sprachen.html>, dost p: 1.09.2011 r.



Rysunek 2. Rozmieszczenie geograficzne ludności Szwajcarii posługującej się językiem niemieckim, francuskim, włoskim i retoromański

Źródło: Urząd Statystyczny Szwajcarii, http://www.bfs.admin.ch/bfs/portal/de/index/regionen/thematische_karten/maps/bevoelkerung/sprachen_religionen.html, dostęp: 1.09.2011 r.

W większości kantonów językiem oficjalnym jest niemiecki (rysunek 2). W trzech innych występuje oficjalnie uznana dwujęzyczność: w Bernie, gdzie niemiecki ma charakter dominujący, oraz we Fryburgu i Valais, gdzie większość mieszkańców posługuje się francuskim. Po niemiecku mówią także w kantonach Gryzonia, gdzie jednak językami urzędowymi są również włoski i retoromański. Język francuski dominuje w zachodniej części Szwajcarii, która jest określana jako Romandia lub Szwajcaria Romandzka. Składają na nią kantony: Genewa,

Vaud, Neuchâtel i Jura oraz francuskiej zyczna cz Berna, Fryburga i Valais. Jzyk włoski dominuje w południowo-wschodniej cz ci pa stwa, głównie w kantonie Ticino oraz w cz ci Gryzonii. Z kolei jzyk retoroma ski jest jednym z oficjalnych w Gryzonii²⁸. Charakterystyczne dla Szwajcarii pozostaje to, e różnice jzykowe nie znalazły odbicia w procesie tworzenia odr bnych partii politycznych na poziomie federacji, a jedynie doszło do powstania kilku na poziomie kantonalnym. Jzykowe linie podziału nie pokrywają si z adnymi innymi, a wi c religijnymi, ekonomicznymi czy narodowo ciowymi, co sprawia, e stworzenie trwałych wi kszo ci opartych na kryterium jzyka i innego podziału społecznego jest praktycznie niemo liwe. Taki stan rzeczy sprawia, e system polityczny jako cało jest stabilny, mi dzy innymi z racji przenikania si , a nie pokrywania różnych linii podziału. Poczucie odr bno ci jzykowej uwa a si za cz wiadomo ci obywatela, a nie potencjalne ródo politycznych konfliktów z innymi grupami, i dlatego, jak wskazuje Ryszard Herbut, trudno w Szwajcarii traktowa podziały jzykowe jako doniosłe politycznie²⁹.

Odmienne problem podziałów jzykowych rysuje si w Belgii. Pozornie wyst powanie w tym pa stwie trzech głównych jzyków: holenderskiego, francuskiego i niemieckiego (przy czym tym ostatnim posługuje si zaledwie 1% mieszka ców pa stwa), nie skazuje tego pa stwa na gł bsze konflikty. To, e jest inaczej, wynika głównie z tego, e podziały jzykowe, odmiennie ni w Szwajcarii, nakładają si na inne – etniczne i ekonomiczne. Konflikt pomi dzy głównymi grupami jzykowymi, który nabrzmiwał od drugiej połowy XIX stulecia, wybuchł z cał moc w latach 60. ubiegłego wieku. Wtedy te dokonał si podział według kryterium narodowo ciowego i jzykowego nie tylko różnych instytucji, lecz tak e partii politycznych, organizacji społecznych, zawodowych i kulturalnych. Uwag zwraca to, e równocze nie zanikły ich ogólnobelgijskie władze, zarz dy, komitety centralne czy kongresy. Powstały te odr bne, niemające adnych organizacyjnych wi zi, partie i organizacje flamandzkie oraz frankofo skie. Pocz tkowo powstały tylko trzy partie czysto jzykowe, we Flandrii, Walonii i Brukseli. W latach 1968–1978 doszło jednak do pogł biania si podziału, gdy w tym okresie trzy partie: chadecka, socjalistyczna i liberalna, rozpadły si na autonomiczne organizacje flamandzkie i walo skie. Stopniowa regionalizacja pa stwa, której pocz tkiem było powołanie do istnienia wspólnot kulturalnych, doprowadziła do sytuacji, w której tak e na szczeblu centralnym podział jzykowy wydaje si podziałem fundamentalnym dla kształtowania wielu instytucji politycznych. Parlament narodowy dzieli si na dwie grupy jzykowe: niderlandzk i francusk , do której zalicza si te wspólnot niemieckoj zyczn .

²⁸ Por. J. Widmer, R. Coray, M. Acklin i in., *Die Schweizer Sprachenvielfalt im öffentlichen Diskurs. Eine sozialhistorische Analyse der Transformationen der Sprachenordnungen von 1848 bis 2000*, Lang, Bern 2004; R. Szul, *Jzyk, naród, pa stwo: Jzyk jako zjawisko polityczne*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009, s. 242 i n.

²⁹ R. Herbut, *Podziały socjopolityczne w Europie*, s. 61.

Każda grupa językowa ma wpływ na proces ustawodawczy, zwłaszcza przy stanowieniu ustaw nadzwyczajnych wymagających kwalifikowanej większości. Podziały, o których mowa, dotyczą także rzędu, który, wyłaczając premiera, musi się składać z jednakowej liczby ministrów niderlandzko- i francuskojęzycznych³⁰.

Analiza podziałów kulturowych i językowych prowadzi do konstatacji, że jedynie w Belgii są one doniosłe politycznie. Zwłaszcza problem języka jawi się jako trwale dzielący mieszkańców państwa. Wiadczą o tym nie tylko przyjęte rozwiązania instytucjonalne dotyczące partii politycznych, parlamentu i rzędu, ale również to, że używanie określonego języka w danym miejscu stanowi problem bieżących debat politycznych oraz staje się przedmiotem sporów społeczno-ci zamieszkującej federacji. Wystarczy lektura belgijskiej prasy, by zauważyć, jak często uwagi opinii publicznej przykuwają incydenty, głównie na przedmieściach stolicy i w samej Brukseli, przez którą przebiega granica językowa. Trwają tu niekiedy dyskusje i manifestacje wokół kwestii, jakiego języka powinno się używać w danym urzędzie pocztowym. Dla ludzi z zewnątrz takie wypadki mogą wydawać się absurdalne. Wskazują one jednak na występowanie silnych napięć, jakim podlegają grupy językowe w Belgii³¹. Z kolei umiarkowanie doniosła politycznie ranga podziałów kulturowych i językowych w Szwajcarii sprawia, że nie mamy tam do czynienia ze sporami na tym tle.

5. Podziały religijne

Podjęmy analizę podziałów religijnych w państwach zachodnioeuropejskich, należałoby zwrócić uwagę na to, że zróźnicowanie społeczeństw tego regionu pod względem wyznania rzadko oznacza występowanie poważnych i trwałych sporów czy konfliktów. Taki stan rzeczy wynika w szczególności z faktu rozdzielania spraw państwa i kościoła oraz postępującej laicyzacji zachodnioeuropejskich społeczeństw³². Też o spadku politycznego znaczenia podziałów religijnych tłumaczy wić można w szczególności traktowaniem religii jako elementu życia osobistego oraz kurczeniem się grupy ludzi regularnie uczestniczących w obrzędach religijnych³³. Wreszcie wzrasta także odsetek osób, które jawnie deklarują bezwyznaniowość czy religijną obojętność³⁴. W Szwajcarii wynosi on niewiele ponad 10%, ale już w Belgii przekracza 30%. W tym kontekście teorie wskazujące, że organizacyjnym wyrazem podziałów religijnych jest rywalizacja partii

³⁰ Por. A. Głowacki, *System polityczny Belgii*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 1995, s. 9; R. Herbut, *Podziały socjopolityczne w Europie*, s. 60.

³¹ J. Steiner, *Demokracje europejskie*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie, Rzeszów 1993, s. 281.

³² G. Smith, op. cit. s. 29 i n.

³³ R. Herbut, *Podziały socjopolityczne w Europie*, s. 58.

³⁴ S. Opara, *Zarys teorii indywidualnej religijności*, Książka i Wiedza, Warszawa 1975, s. 286–318.

reprezentujących subkultur religijnych z ugrupowaniami o charakterze wieckim, wydają się tracić na aktualności, o ile za takowe partie przyjmie się stronnictwa chadeckie. Ugrupowania takie odnajdziemy w większości państw zachodnioeuropejskich, choć obecnie nie musi to przesądzać o występowaniu w nich doniosłych politycznie podziałów religijnych. Partie te z reguły w swoich programach akcentują jedynie przywiązanie do wartości chrześcijańskich, w szczególności do poszanowania człowieka i solidaryzmu społecznego³⁵.

Niemal 60% mieszkańców Belgii stanowi katolicy, jednak, na co już wskazywano, ponad jedna trzecia mieszkańców nie deklaruje przywiązania do żadnej religii (tabela 5). Choć w państwie tym mamy liczne, nakładające się na siebie podziały, to wyznanie nie stanowi tu kolejnej płaszczyzny niezgody. Józef Łaptos wskazuje na nowy problem, który wynika z faktu, że drugą religią Belgii stał się islam³⁶. Państwo, którego terytorium ukształtowało się w wyniku wojen religijnych i było ostoją katolicyzmu, przechodzi obecnie swoistą ewolucję. Uwagę zwraca jednak to, że wobec wagi islamu zwanego z obecnością imigrantów z krajów arabskich problemy innych religii przestały zajmować opinię publiczną. Zniknęła też dawna niechęć w stosunku do protestantów i nie odnotowuje się żadnych ekscesów o charakterze antysemitycznym³⁷.

Tabela 5. Struktura wyznaniowa społeczeństwa belgijskiego

Religia	Liczba wyznawców	Odsetek
Katolicyzm	5 901 000	58,07
Islam	365 802	3,6
Protestantyzm	84 314	0,83
Poboczne kultury chrześcijańskie	58 000	0,57
Prawosławie	56 000	0,55
Buddyzm	29 467	0,29
Chrześcijaństwo – zielono wiotkowcy	26 000	0,26
Judaizm	21 338	0,21
Baha'ici	2 032	0,02
Pozostali, głównie deklarujący się jako niewierzący	3 617 211	35,6

Źródło: opracowano na podstawie danych statystycznych pochodzących z pracy: Ch. Laporte: *La Belgique terre religieuse*, „La Libre” 2008, <http://www.lalibre.be/actu/belgique/article/407536/la-belgique-terre-religieuse.html>, dostęp: 1.09.2011 r.

W Szwajcarii mamy do czynienia ze współistnieniem dwóch głównych wyznań (tabela 6). Granice pomiędzy katolikami i protestantami pokrywają się tu nie tylko z tradycyjnymi podziałami na tereny wiejskie i miejskie, jak w przypadku „kantonów leńskich” i Lucerny, pozostałych przy dawnej wierze, wobec Zurychu i Berna, które od razu opowiedziały się po stronie Zwinglego. Reformacja wpro-

³⁵ A. Szustek, *Współczesna myślenie polityczna*, w: *Spółczesne państwo i polityka*, s. 721.

³⁶ J. Łaptos, *Belgia*, Wydawnictwo Trio, Warszawa 2005, s. 64.

³⁷ Ibidem, s. 63 i n.

Tabela 6. Struktura wyznaniowa społeczeństwa szwajcarskiego

Religia	Liczba wyznawców	Odsetek
Rzymskokatolicka	3 047 887	41,8
Protestantyzm	2 569 124	35,3
Prawosławie	131 851	1,8
Starokatolicka	13 312	0,2
Inne wyznania chrześcijańskie	14 385	0,2
Islam	310 807	4,3
Judaizm	17 914	0,2
Inne	57 126	0,8
Bezwyznaniowi	809 838	11,1
Brak odpowiedzi	315 766	4,3

Źródło: opracowano na podstawie danych statystycznych pochodzących z Urzędu Statystycznego Szwajcarii, <http://www.bfs.admin.ch/bfs/portal/de/index/themen/01/05/blank/key/religionen.html>, dost. p: 1.09.2011 r.

wadziła także nowe podziały, co sprawiło, że wyznaniowe granice przebiegają poprzez większe terytoria, takie jak Gryzonia, a nawet przez gminy. Schematyczne zobrazowanie podziału państwa pozwala wskazać, że katolicka pozostała – oprócz Szwajcarii „wewnętrznej”, czyli kantonów leńskich i Lucerny – także południowa część federacji, a wiec Wallis, Ticino i południowa część Gryzonii, a także Fryburg, okolice Sankt Gallen i Appenzell Innerrhoden. Protestantyzm za poza Zurychem i Bernem przyjęł się w kraju Vaud, w dużej części Jury i Gryzonii, Turgowii, w Glarus oraz w Genewie³⁸.

Podziały religijne w Szwajcarii jeszcze kilkadziesiąt lat temu odgrywały zdecydowanie większą rolę niż obecnie. Pod koniec lat 60. ubiegłego stulecia Jacques Chessex, szwajcarski prozaik, kreśląc w swojej powieści *Portret kantonu Vaud*³⁹ obraz protestanckiego mieszczaństwa, zobrazował typowe opinie mieszkańców kantonu na temat katolików w następujący sposób: „Wszystko myśl. Wyznaj wiary w Pannę Marię, a nawet się do niej modl! Szczołafani, przesuń dni, pij. [...] Nie, to murzyńska religia, nie warto o niej myśleć. My tutaj w Vaud jesteśmy protestantami. Nigdy do głowy nie przyszedłby nam powrót do średniowiecza”⁴⁰. Dziś taki literacki obraz uprzedzenia na tle wyznaniowym wydaje się nieaktualny. Separacja społeczno-katolickiej i protestanckiej w wyniku procesów modernizacji została przełamana. Znaczna i stała ruchliwość geograficzna pomiędzy regionami katolickimi i protestanckimi przełamała poczucie

³⁸ C. Porbski, *Na przykład Szwajcarzy. Eseje i rozmowy*, Znak, Kraków 1994, s. 22.

³⁹ Tłumaczenie autora, powieść nie została dotychczas przełożona na język polski.

⁴⁰ J. Chessex, *Portrait des Vaudois*, Actes Sud/Labor/L’Aire, Paris 1990, s. 98–99, tłumaczenie własne.

odrębności, otwierając społeczeństwo szwajcarskie na tolerancję i współdziałanie. Ostatnie lata przyniosły nie tylko desegregację religijną, ale wręcz integrację. O małym wpływie religii na życie Szwajcarów może świadczyć ich stopniowe otwieranie się na rozwiązania tak pragmatyczne, jak budowa jednej w tym do wspólnego użytku katolików i protestantów. Obecnie nikt nie dziwi zawieraniu małżeństw pomiędzy wyznawcami różnych religii⁴¹.

Wpływ podziałów religijnych na życie polityczne w Szwajcarii jest coraz mniejszy, niemniej jednak wciąż dostrzegalny. Względnie jednorodność religijna poszczególnych kantonów oraz ich uprawnienia w sprawach religijnych i kulturalnych ograniczają kwestie wyznaniowe do problemu lokalnego. Z innej jednak strony często zwraca się uwagę, że w Radzie Kantonów celowo uprzywilejowane są małe katolickie kantony, aby zachowana została równowaga interesów i wpływów religijnych⁴². O tym, że podziały religijne nie pozostają całkowicie bez wpływu na życie polityczne federacji, może świadczyć to, że w rządzie partii zasiadających w parlamencie znajdują się Chrześcijańsko-Demokratyczna Partia Ludowa Szwajcarii oraz Ewangelicka Partia Ludowa.

Podziały religijne w obydwu analizowanych federacjach tracą na znaczeniu. W przypadku Belgii nie można mówić o doniosłej politycznej roli takiego podziału, w Szwajcarii zaś, w której znaczenie zróżnicowania wyznaniowego również spada, można jeszcze mówić o umiarkowanie istotnym podziale socjopolitycznym na tle religijnym.

6. Podziały ekonomiczne

Występowanie podziałów ekonomicznych we wszystkich demokratycznych systemach politycznych nie budzi wątpliwości, przy czym zwykle podkreśla się, że ten rodzaj społecznego zróżnicowania znajduje najpełniejsze odbicie w strukturze systemów partyjnych⁴³. Wskazano autorów omawiany problem rozpatruje na płaszczyźnie całej federacji, identyfikując go głównie jako rywalizację pomiędzy partiami lewicowymi i prawicowymi dotyczącą własności środków produkcji, roli państwa w planowaniu ekonomicznym, redystrybucji dochodu oraz zakresu programów socjalnych państwa⁴⁴.

Dla badań nad zróżnicowaniem ekonomicznym Belgii i Szwajcarii zdecydowanie ważniejszą staje się jednak próba odpowiedzi na pytanie o istnienie podziałów ekonomicznych pomiędzy poszczególnymi krajami związkowymi oraz

⁴¹ W. Linder, *Demokracja szwajcarska: rozwiązywanie konfliktów w społeczeństwie wielokulturowym*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie, Rzeszów 1996, s. 47.

⁴² G. Smith, op. cit., s. 35.

⁴³ R. Herbut, *Podziały socjopolityczne w Europie*, s. 51.

⁴⁴ Por. R. Harmel, K. Janda, *Comparing political parties*, APSA, Washington DC 1976, s. 33 i n.; S. Bartolini, P. Mair, op. cit., s. 5 i n.; A. Antoszewski, *Wzorce rywalizacji politycznej we współczesnych demokracjach europejskich*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2004, s. 31.

o ich doniosłość polityczną. Jednym z najprostszych narzędzi służących badaniu różnic ekonomicznych pomiędzy poszczególnymi częściami składowymi analizowanych federacji jest porównanie produktu krajowego brutto na mieszkańca w poszczególnych krajach oraz wskazanie, jak wielka pozostaje dysproporcja pomiędzy tym, w którym PKB per capita jest najwyższy i najniższy. Analizy takie należy, oczywiście, traktować jako wstęp do rozważań, gdyż nie odpowiada ona na wiele istotnych pytań, w szczególności nie przesądza o doniosłości politycznej danego podziału.

Już wstępne badania pozwalają mówić, że nieco mniejsze dysproporcje występują pomiędzy częściami składowymi federacji w Belgii niż pomiędzy kantonami w Szwajcarii (tabele 7 i 8). W Brukseli PKB per capita jest niemal trzykrotnie wyższe niż w Walonii, w Szwajcarii zaś różnica pomiędzy Bazylem – Miastem

Tabela 7. PKB per capita w regionach Belgii w roku 2009

Kraj związkowy	PKB na osobę (w euro)
Bruksela	60 861
Flandria	28 241
Walonia	21 900

Źródło: opracowano na podstawie danych statystycznych za rok 2009 pochodzących z Belgijskiego Urzędu Statystycznego BELGOSTAT, <http://www.nbb.be/belgostat>, dostęp: 1.09.2011 r.

Tabela 8. PKB per capita w kantonach Szwajcarii – dane za rok 2008

Kraj związkowy	PKB per capita (we frankach szwajcarskich)	Kraj związkowy	PKB per capita (we frankach szwajcarskich)
Bazylea–Miasto	165 034	Vaud	60 832
Zug	110 868	Jura	60 248
Genewa	93 044	Argowia	58 044
Zurych	89 420	Appenzell Ausserrhoden	57 112
Bazylea–Okręg	70 133	Lucerna	57 081
Ticino	69 673	Schwyz	56 111
Gryzonia	65 766	Uri	55 432
Berno	65 751	Solura	54 889
Nidwalden	64 074	Turgowia	49 279
Szafuza	63 937	Valais	49 097
Glarus	62 266	Obwalden	48 118
Sankt Gallen	61 939	Appenzell Innerroden	47 711
Neuchâtel	61 062	Fryburg	47 199

Źródło: opracowano na podstawie danych za rok 2008 pochodzących z Urzędu Statystycznego Kantonu Lucerna, http://www.lustat.ch/jbkt_2010_b04.pdf, dostęp: 1.09.2011 r.

a Fryburgiem, mierzona we wskazany sposób, wynosi niemal 3,5. Różnica ta nie przekłada się jednak na doniosłość politycznych podziałów ekonomicznych w obydwu federacjach. Mimo że według danych statystycznych dysproporcja pomiędzy najbogatszym a najbiedniejszym kantonem jest wysoka, nie występują tu spory pomiędzy kantonami o podłoże ekonomiczne. Powodów takiej sytuacji można się dopatrywać w kilku czynnikach. Z jednej strony w państwie tym występują długie tradycje konsensualnego rozwiązywania sporów, z drugiej zaś, ze względu na jego ogólną sytuację, łatwo obliczyć, że nawet w najbiedniejszym kantonie mieszkańcy żyją na bardzo wysokim poziomie.

Specyfika podziałów ekonomicznych w Belgii polega na ich pokrywaniu się z różnicami etnicznymi i językowymi, jakie występują wśród mieszkańców tej federacji. Flandria i Walonia sprawują pełną kontrolę nad swymi gospodarkami. Jak łatwo zauważyć, analizując tabelę 7, wyraźna jest przewaga gospodarcza Flandrii, która od czasu, gdy wyczerpywały się surowce Walonii, korzystała z tego, że posiadała porty. Rachunek ekonomiczny narzucał konieczność przeniesienia całych gałęzi przemysłu na wybrzeże. Symbolem zmian była stalownia Sidmar, zbudowana w strefie kanału Turneuzen, która mimo stosowania węgla i rudy z importu osiągała wydajność połów niższą niż przestarzałe i upadające przedsiębiorstwa Walonii. Usytuowanie Flandrii przyciągało także zagraniczne inwestycje, co zdecydowało o „cudzie flamandzkim”. Choć Walonia utraciła pozycję głównego ośrodka przemysłowego kraju w drugiej połowie ubiegłego stulecia, od wierzchołka wieku dokonuje się tu intensywny proces transformacji ekonomicznej⁴⁵. Jej powodzenie w dużej mierze uzależnione jest od zakresu pomocy uzyskanej od władz federalnych. Flamandowie nie chcą jednak ponosić ciężaru podnoszenia Walonii z kryzysu, dążąc do coraz dalej idących rozwiązań politycznych, w których efekcie sprawy gospodarcze całkowicie pozostawałyby w gestii regionów⁴⁶. Konflikt ekonomiczny w Belgii jest tak poważny, że zagraża stabilności federacji. W debacie publicznej pojawiają się deklaracje, takie jak wypowiedź Yvesa Leterme’a, który jako szef rządu Flandrii, domagał się w końcu niezależności gospodarczej dla regionów, powiedział, że Belgia sama w sobie nie jest warta i nikt po jej rozpadzie nie będzie płakał⁴⁷. Takie wypowiedzi późniejszego premiera Belgii nie pozostawiają wątpliwości co do doniosłego politycznego charakteru podziałów ekonomicznych w tym państwie.

⁴⁵ J. Łaptos, op. cit., s. 109 i n.

⁴⁶ E. Fix, *Niedergang des Nationalstaates? Zur konstitutiven Rolle des nation-building für die Genese von Regionalismen. Das Paradigma Belgien*, Verlag Peter Lang GmbH, Frankfurt am Main 1991, s. 162–176;

⁴⁷ K. Niklewicz, *Skrajna prawica i nacjonaliści mogą zacząć myśleć o demontażu Belgii*, „Gazeta Wyborcza”, 9.10.2006.

Podsumowanie

Charakterystyka podziałów socjopolitycznych w Belgii i Szwajcarii pozwala na sformułowanie konstatacji, że zgodnie z przypuszczeniami, w obydwu państwach mamy do czynienia z podziałami społecznymi, jednak odmienna jest ich doniosłość polityczna. Tabela 9 syntetycznie prezentuje omówione podziały, przypisując im wagę, gdzie D oznacza podział doniosły politycznie, U podział o umiarkowanej doniosłości, brak zaś oznaczenia wskazuje na brak wyrazistego podziału. W ostatniej kolumnie zaprezentowano liczbę wymiarów konstytuujących przestrze podziałów politycznych, stosując schemat: podział doniosły = 1, podział umiarkowany = 0,5, brak podziału = 0.

Tabela 9. Podziały socjopolityczne w Belgii i Szwajcarii

Państwo	Podział				Liczba wymiarów
	narodowy	kulturowy i językowy	religijny	ekonomiczny	
Belgia	D	D	U	D	3,5
Szwajcaria	U	U	U	U	2,0

Skróty wyjaśniono w tekście.

W Belgii i Szwajcarii występują znaczące podziały, jednak ich rodzaj oraz siła mają różny wpływ na funkcjonowanie systemu politycznego. Umiarkowany charakter podziałów występujących w Szwajcarii oraz przywiązanie do konsensusu i kooperacji jako sposobów rozwiązywania problemów, jakie niesie ze sobą pluralistyczna struktura społeczna, umożliwiają względnie spokojne funkcjonowanie federacji⁴⁸. Ogromną rolę odgrywa także to, że podziały, o których tu mowa, nie nakładają się na siebie. Odmiennie problem rysuje się w Belgii. Powodne spory i podziały w wymiarze ekonomicznym, językowym i gospodarczym, które nakładają się na siebie, prowadzą do ciągłych dyskusji nad kształtem, nieokrzesłej wszak jeszcze, struktury terytorialnej państwa, a nawet nad jego dalszym trwaniem w obecnym kształcie⁴⁹. Istnienie i zakres podziałów socjoekonomicznych w Belgii i Szwajcarii nie pozostają zatem bez wpływu na sposób funkcjonowania państwa.

Należy zwrócić uwagę na istnienie w obydwu państwach takiej konstrukcji instytucji politycznych – parlamentu i rządu, która prowadzi do instytucjonalizacji konfliktu, do jakiego może dojść pomiędzy grupami zamieszkującymi federację. Zrównoważony bikameralizm w Szwajcarii i względnie zrównoważony

⁴⁸ Por. A.P. Frogner, J. Wódz, *System polityczny Belgii. Refleksja socjopolityczna*, w: *Oblicza decentralizmu*, red. J. Iwanek, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1996, s. 83–84.

⁴⁹ M. Domagała, *Europejskie oblicza federalizmu – reforma ustrojowa Belgii*, w: *Proces integracji Polski z Unią Europejską*, red. P. Dobrowolski, M. Stolarczyk, O. Szura, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2001, s. 184 i n.

w Belgii, specyficzne zasady konstruowania rz du w obydwu federacjach, procedury tworzenia prawa, które daj szeroki zakres współdecydowania ró nym grupom społecznym, w zało eniu powinny by mechanizmem zapobiegania gł bszym konfliktom. W rzeczywisto ci okazuje si jednak, e istniej ce podziały społeczne w ka dej z federacji maj odmienne konsekwencje dla stabilno ci systemu politycznego. O ile w Szwajcarii mo na mówi o wzgl dnie harmonijnym współistnieniu ró nych grup społecznych, o tyle w Belgii stale obserwujemy trudno ci w sformułowaniu rz du, a postulaty Flamandów i Walonów wydaj si w dalszym ci gu tak sprzeczne, e nierzadkie staj si spekulacje o mo liwo ci rozpadu pa stwa.

Taki stan rzeczy dowodzi, e podziały społeczne mog , cho nie musz , stanowić bariery dla funkcjonowania pa stwa demokratycznego. Analizowane przypadki pozwalaj mówi , e podziały ekonomiczne, j zykowe i narodowe, które nakładaj si na siebie, sprzyjaj mog powstawaniu kryzysów. Jednocze nie wzgl dn harmonijno współegzystowania ró nych grup w Szwajcarii mo na tłumaczy wielowiekowymi tradycjami własnej pa stwowo ci, których nie ma Belgia, jak równie istnieniem w przeszło ci zagro enia zewn trznego, b d czego wszak praprzyczyn zrodzenia si sojuszu, z którego powstały pó niejsze kantony szwajcarskie.

Literatura

- Abts K., Dmitriy P., Marc S., *The federal elections in Belgium*, June 2010, „Electoral Studies”, 2012, vol. 31, iss. 2.
- Altermatt, U., *Sarajewo przestrzega. Etnonacjonalizm w Europie*, Znak, Kraków 1998.
- Antoszewski, A., *Wzorce rywalizacji politycznej we współczesnych demokracjach europejskich*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2004.
- Bartolini, S., Mair, P., *Identity, Competition and Electoral Availability: The Stabilization of European Electorates 1885–1985*, Cambridge University Press, Cambridge 1990.
- Błuszkowski, J., *Naród w sensie etnicznym i politycznym*, w: *Społeczne stwo i polityka. Podstawy nauk politycznych*, red. K. Wojtaszczyk, W. Jakubowski, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2007.
- Chessex, J., *Portrait des Vaudois, Actes Sud/ Labor/L’Aire*, Paris 1990.
- Domagała, M., *Europejskie oblicza federalizmu – reforma ustrojowa Belgii*, w: *Proces integracji Polski z Uni Europejsk*, red. P. Dobrowolski, M. Stolarczyk, O. Szura, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2001.
- Fitzgerald J., Lawrence D., *Local cohesion and radical right support. The case of the Swiss People’s Party*, „Electoral Studies” 2011, vol. 30, iss. 4.
- Fix, E., *Niedergang des Nationalstaates? Zur konstitutiven Rolle des nation-building für die Genese von Regionalismen. Das Paradigma Belgien*, Verlag Peter Lang GmbH, Frankfurt am Main 1991.
- Frogner, A.P., Wódcz, J. *System polityczny Belgii. Refleksja socjopolityczna*, w: *Oblicza decentralizmu*, red. J. Iwanek, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1996.

- Głowacki, A., *System polityczny Belgii*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 1995.
- Harmel, R., Janda, K., *Comparing Political Parties*, APSA, Washington DC 1976.
- Herbut, R., *Podziały socjopolityczne w Europie Zachodniej*, w: *Demokracje zachodnioeuropejskie*, red. A. Antoszewski, R. Herbut, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1997, s. 39–64.
- Herbut, R., *Podziały socjopolityczne*, w: *Studia z teorii polityki*, red. A. Jabłoński, L. Sobkowiak, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1997.
- Herbut, R., *Podziały społeczne politycznie doniosłe (cleavages) w Europie Zachodniej*, w: *Systemy polityczne demokracji zachodnioeuropejskich*, red. A. Antoszewski, R. Herbut, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1992.
- Jedynak, S., *Naród, społeczeństwo, państwo*, Wydawnictwo Trio, Warszawa 2002.
- Kitschelt, H., *European party systems: Continuity and change*, w: *Developments in West European Politics*, red. P. Heywood, E. Jones, M. Rhodes, MacMillan Press, London 1997.
- Klepka, R., *Kryzys polityczny lat 2010–2011 w Królestwie Belgii – geneza i możliwości*, w: *Na tropach twórczości i czasów minionych. Księga Jubileuszowa ofiarowana Profesorowi Damianowi Tomczykowi*, red. M. Cetwiński, A. Czajkowska, Wydawnictwo im. S. Podobińskiego Akademii im. Jana Długosza w Czestochowie, Czestochowa 2012.
- Krzysztofek K., *Kulturowa ścieżka globalizacji*, w: *Oblicza procesów globalizacji*, red. M. Pietra, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2002.
- Kwańiewski, K., *To samo społecznie to samo kulturowo*. „Studia Socjologiczne” 1986, nr 3.
- Linder, W., *Demokracja szwajcarska: rozwiązywanie konfliktów w społeczeństwie wielokulturowym*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie, Rzeszów 1996.
- Lipset, S., Rokkan, S., *Cleavage structures, party systems and voter alignments: An introduction*, w: *Party Systems and Voter Alignments: Cross-national Perspectives*, red. S. Lipset, S. Rokkan, Free Press, New York 1967.
- Lipset, S., Rokkan, S., *Osie podziałów, systemy partyjne oraz afiliacje wyborców*, w: *Władza i społeczeństwo*, wybór i opracowanie J. Szczupaczyński, Scholar, Warszawa 1995.
- Łaptos, J., *Belgia*, Wydawnictwo Trio, Warszawa 2005.
- Malinowski, B., *Dzieła*, t. 10, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001.
- Mizgalski, J., *To samo narodowa czy to samo ci narodowe w dobie globalizacji*, „Chorzowskie Studia Polityczne” 2009, nr 2.
- Mizgalski, J., *To samo polityczna. Studium zjawiska*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2008.
- Niklewicz, K., *Skrajna prawica i nacjonaliści mogą zacząć myśleć o demontażu Belgii*, „Gazeta Wyborcza” 9.10.2006.
- Opara, S., *Zarys teorii indywidualnej religijności*, Książka i Wiedza, Warszawa 1975.
- Otok, S., *Geografia polityczna*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006.
- Palczyński, T., *Przypadek brazylijski: proces narodotwórczy czy zjawiska latynoamerykanizacji?*, „Kultura – Historia – Globalizacja” 2009, nr 5.
- Pilet, J., van Haute E., *The federal elections in Belgium, June 2007*, „Electoral Studies” 2008, vol. 27, iss. 3.

- Porbski, C., *Na przykład Szwajcarzy. Eseje i rozmowy*, Znak, Kraków 1994.
- Poznyak, D., Abts, K., Swyngedouw, M., *The dynamics of the extreme right support: A growth curve model of the populist vote in Flanders-Belgium in 1987–2007*, „Electoral Studies” 2011, vol. 30, iss. 4.
- Procesy uniwersalizacji to samo ci kulturowej czy amerykański wariant procesów narodotwórczych społeczeństw wielokulturowych? Kilka socjologicznych refleksji*, Witryna internetowa Instytutu Studiów Regionalnych Uniwersytetu Jagiellońskiego, <http://www.isr.wsmip.uj.edu.pl/publikacje/procesy.doc>, dost. p: 1.09.2011 r.
- Smith, G., *Wzrost polityczny w Europie Zachodniej*, Wydawnictwo Puls, Londyn 1992.
- Steiner, J., *Demokracje europejskie*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Rzeszów 1993.
- Swyngedouw M., *The general election in Belgium, June 1999*, „Electoral Studies”, 2002, vol. 21, iss. 1.
- Szczepański, J., *Elementarne pojęcia socjologii*, PWN, Warszawa 1972.
- Szul, R., *Język, naród, państwo: Język jako zjawisko polityczne*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009.
- Widmer, J., Coray, R., Acklin, M. i in., *Die Schweizer Sprachenvielfalt im öffentlichen Diskurs. Eine sozialhistorische Analyse der Transformationen der Sprachenordnungen von 1848 bis 2000*, Lang, Bern 2004.
- Wróbel, S., *Funkcjonalistyczne koncepcje dynamiki politycznej. Proces i zmiana polityczna*, Uniwersytet Śląski, Katowice 1992.
- Wróbel, S., *Polityka w ujęciu Talcotta Parsonsa*, w: *Polska – Niemcy – Europa. Pamięci Profesora Piotra Dobrowolskiego*, red. J. Iwanek, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2008.
- Znanięcki, F., *Współczesne narody*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1990.